

Lech Gardocki

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 25 lutego 1994 r. WR 20

Palestra 38/12(444), 181-182

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 25 lutego 1994 r.

WR 20/94

Teza glosowanego wyroku brzmi: **Złożenie w urzędzie administracji państwowej na druku zawierającym klauzulę pouczającą o skutkach przewidzianych w art. 247 k.k. nieprawdziwego w swej treści „oświadczenia”, zawiadamiającego o utracie prawa jazdy i wniosku o wydanie wtórnika tego dokumentu, nie stanowi złożenia fałszywego „zeznania”.**

Tego rodzaju zachowanie się – w zależności od ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie – może być natomiast kwalifikowane jako występki określony w art. 267 k.k., choćby w stadium usiłowania.

Glosowane orzeczenie dotyczy zagadnienia, którego praktyczną doniosłość trudno jest przecenić. Jest przecież codzienną praktyką składanie w urzędach oświadczeń na standardowych drukach zawierających ostrzeżenie o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej z art. 247 k.k. w razie oświadczenia nieprawdy. Czyżby więc ta praktyka była tylko, nie mającym znaczenia prawnego, uzurpowaniem sobie przez urzędników nie przysługujących im uprawnień?

Zagadnienie to ma już w orzecznictwie SN swoją historię. W wyroku z 6 X 1976 r. (I KR 188/76)¹ SN stwierdził, że udzielenie na pytanie zawarte w kwestionariuszach personalnych odpowiedzi niezgodnych z prawdą nie stanowi przestępstwa. Podobnej odpowiedzi udzielił SN w wyroku z 29 XII 1976 r. (VII KZP 19/76)², dotyczącym przedłożenia niezgodnych z prawdą danych w Dziale Rent i Ubezpieczeń zakładu pracy oraz w wyroku z 18 V 1977 r. (VII KZP 8/77)³, dotyczącym podania nieprawdziwych danych w kwestionariuszu paszportowym. Natomiast w wydanym stosunkowo niedawno wyroku z 20 XI 1991 r. (WR 194/91)⁴ SN stwierdził, że z art. 247 k.k. może odpowiadać również ten, kto składa niezgodne z prawdą oświadczenia w postępowaniu odszkodowawczym prowadzonym przez PZU.

Jak łatwo zauważyć, w glosowanym orzeczeniu SN powraca do wąskiego rozumienia zakresu art. 247 k.k. W uzasadnieniu do tego orzeczenia podkreśla się bardzo dobitnie, że oskarżony w tej sprawie podał wprawdzie nieprawdziwe dane w postępowaniu administracyj-

nym, ale nie zrobił tego w formie utrwalonego w protokole **zeznania**, lecz jedynie w formie **oświadczenia**. Wobec tego, zdaniem SN, nie może tu mieć zastosowania art. 247 k.k., ponieważ odnosi się on jedynie do zeznań.

Wyrażony w tezie głosowanego orzeczenia SN pogląd i jego uzasadnienie pomijają jednak bardzo ważny fakt, mianowicie nowelizację k.p.a. dokonaną 23 października 1987 r. (DzU z 1987 r., nr 33, poz. 186). Wprowadzono wówczas do art. 75 k.p.a. § 2 o brzmieniu: *Jeżeli przepis prawa nie wymaga urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego w drodze zaświadczenia właściwego organu administracji, organ administracji państwowej odbiera od strony, na jej wniosek, oświadczenie złożone pod rygorem odpowiedzialności za fałszywe zeznania.*

Mamy tu więc do czynienia z przepisem ustawowym pośrednio modyfikującym zakres art. 247 k.k., trudno bowiem zakładać, że ustawodawca wprowadził możliwość samego ostrzeżenia o możliwości odpowiedzialności za fałszywe zeznania.

Niewątpliwie, z punktu widzenia prawidłowej techniki legislacyjnej i przejrzystości prawa karnego lepiej byłoby wprowadzić jednocześnie odpowiednią modyfikację do tekstu art. 247 k.k. Taką wyraźną klauzulę przewiduje się w § 6 art. 236 (będącego odpowiednikiem obecnego art. 247 k.k.) projektu k.k. opublikowanego w 1994 r., stwierdzając, że przepisy o fałszywych zeznaniach *stosuje się odpowiednio do osoby, która składa fałszywe oświadczenie jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej.*

Niewprowadzenie takiej wyraźnej klauzuli przez ustawę z 1987 r. nowelizującą k.p.a., chociaż naganne z punktu widzenia techniczno-legislacyjnego, nie zmienia jednak faktu, że ustawa ta rozszerzyła w istocie możliwość stosowania art. 247 k.k. na sytuacje składania oświadczeń przewidzianych w § 2 art. 75 k.p.a.

Lech Gardocki

Przypisy:

¹ Zob. PiP 1977, nr 12, s. 180–182 z moją aprobującą glosą.

² Zob. NP 1977, nr 6, s. 945–948 z glosą Z. Młynarczyka.

³ OSN GP 1977, nr 7–8, s. 59.

⁴ OSNKW 1992, nr 5–6, poz. 41.